

Delegacja mongolska na VI Zjazd PZPR w drodze do Polski

W środę opuściła Ulan Bator, udając się do Warszawy na VI Zjazd PZPR, delegacja Mongolskiej Partii Ludowej — Rewolucyjnej. Na czele delegacji stoi pierwszy sekretarz KC MPI-R, premier MRL, Jumdzagijn Cedenbal. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
CZWARTEK
2
GRUDNIA
1971

Wydanie AB
Rok wyd. XXVn
Nr 286 (8639)
Cena 50 gr

FORUM OPINII · PYTAŃ · ODPOWIEDZI

Stanisław Cozaś odpowiada czytelnikom „Głosu”

W połowie ub. miesiąca opublikowaliśmy drugie z kolei „FORUM opinii — pytań — odpowiedzi”, tym razem apelując do czytelników o przesyłanie pytań dotyczących spraw Poznania.

Zgodnie z zawartą w zapowiedzi obietnicą — wszystkie pytania sformułowane w listach do redakcji przedłożyliśmy Stanisławowi Cozaśowi, przewodniczącemu Prezydium Rady Narodowej Poznania.

Dzisiaj, na stronie 3, drukujemy pierwszą część odpowiedzi, których S. Cozaś udzielił dziennikarzom „Głosu Wielkopolskiego”.

Pozostałe odpowiedzi znajdą czytelnicy na łamach jutrzejszego wydania „Głosu”.

3 mld zł. nadwyżki w br. • Więcej na kulturę, oświatę i ochronę zdrowia Projekt budżetu na 1972 r.

Projekt budżetu państwa na 1972 r. był w środę tematem spotkania ministra finansów Józefa Trendoty z dziennikarzami na konferencji u Rzecznika Prasowego Rządu — Włodzimierza Janiurka.

Na wstępie min. Trendota poinformował o pomyślnej sytuacji finansowej państwa, czego dowodem jest przewidywana w br. nadwyżka budżetowa w wysokości 3 mld. zł.

P. Dementiew u P. Jaroszewicza

Współpraca przemysłów lotniczych PRL i ZSRR

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął 1 bm. przebywającego w Polsce ministra przemysłu lotniczego Związku Radzieckiego — Piotra Dementiewa.

W czasie wizyty, która upłynęła w serdecznej atmosferze, omawiano problemy współpracy przemysłu w lotniczych Polskiej i Związku Radzieckiego. (PAP)

Irak zerwał stosunki z W. Brytanią

W środę rano rzecznik rządu irackiego poinformował oficjalnie ambasadora W. Brytanii w Iraku, że stosunki dyplomatyczne między oboma krajami zostały zerwane i że ambasada brytyjska w Bagdadzie powinna zostać zamknięta w ciągu dwóch tygodni.

Jak już donosiliśmy, we wtorek rano wojska irańskie zajęły trzy wyspy położone w cieśninie Hormuz, u wejścia do Zatoki Perskiej. Są to: Abu Musa oraz Wielki i Mały Tumb. Do wysp tych roszcza sobie pretensje zarówno Irak jak i emiraty położone na zachodnim brzegu zatoki. Zajęcie wysp przez wojska irańskie wywołało natychmiastową reakcję w Bagdadzie. Według relacji agencji AFP rada dowódców rewolucyjnego Iraku wydała oświadczenie, które stwierdza m. in., iż „okupacja przez Iran wysp arabskich zatoki stanowi pogwałcenie Karty NZ jak również zoha-ważanie międzynarodowych W. Brytanii”. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami. Miejscami opady, przeważnie deszczu lub mżawki. Temperatura maksymalna od minus 1 st. na wschodzie do plus 4 st. na zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane, południowo-wschodnie i wschodnie.

Górnicy miedzi u P. Jaroszewicza

1-go bm., z okazji zbliżającego się święta polskich górników „Barburki”, członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz przyjął delegację załóg kopalń lubińsko — głogowskiego zagłębia miedziowego.

W czasie spotkania górnicy mówili o pomyślnym, dynamicznym rozwoju zagłębia. Tempo jego budowy i wzrostu produkcji wyprzedza przyjęte harmonogramy. Kopalnie „Lubin” i „Polkowice” już w III kwartale przyszłego roku tj. na 4 miesiące przed terminem uzyskają pełną zdolność produkcyjną. Za główne zadanie na obecnym etapie rozwoju zagłębia górnicy uważają: systematyczne podnoszenie wydajności pracy, obniżenie kosztów własnych wydobycia oraz lepsze wykorzystanie maszyn i urządzeń w kopalniach.

P. Jaroszewicz serdecznie podziękował górnikom w imieniu rządu i swoim własnym za ich dotychczasowy trud i wysiłek za bardzo dobre wyniki pracy. Życzył również górnikom miedzi dalszych osiągnięć w rozwoju tej niezwykle ważnej dla gospodarki państwa polskiego górnictwa. (PAP)

Dzień Górnika w radiu i TV

3 grudnia br., o godzinie 14.55 Polskie Radio w pr. II i w programach wszystkich rozgłośni wojewódzkich oraz Telewizja Polska o g. 14.50 w programie ogólnopolskim przeprowadza bezpośrednią transmisję centralnej akademii z okazji Dnia Górnika.

Możliwość sfinalizowania SALT

Waszyngton o wizytach R. Nixona w Związku Radzieckim i ChRL

Zapowiedziane wizyty Nixona w Chinach i Związku Radzieckim były we wtorek tematem wypowiedzi rzecznika prasowego Białego Domu R. Zieglera oraz doradcy prezydenta ds. bezpieczeństwa kraju H. Kissingera. Wzięli oni udział w specjalnym spotkaniu z dziennikarzami.

Nawiązując do wizyty prezydenta Nixona w Moskwie, Kissinger stwierdził, że następuje ona zgodnie z tym, co już dawno mówił prezydent. Podkreślał on zawsze, iż dążymy do konkretnych postępów w odniesieniu do szeregu spraw. Otóż został — oświadczył Kissinger — osiągnięty istotny postęp w kwestii SALT i w sprawie Berlina Zachodniego. Posunęliśmy się też naprzód w sprawach handlu. Uznaliśmy, iż osiągnięte

otrzymał tytuł Bohatera Związku Radzieckiego.

Kardynał Stefanos oskarża

Patriarcha Kościoła Koptyjskiego, kardynał Stefanos oskarżył władze izraelskie o świadome podpalenie klasztoru Santa Katherina, znajdującego się na górze Synaj.

Kardynał zawiadomił o tym rząd grecki, domagając się, by wysłał on natychmiast na miejsce

PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM

seksję komisję w celu zbadania przyczyn pożaru świątyni, liczącej 1400 lat.

ULMS już w realizacji

Departament Stanu USA podjął budowę nowej generacji rakiet od palanych z okretów podwodnych o zasięgu do 10 tys. km. Umowę w sprawie budowy tych rakiet, kosztów 25 milionów dolarów, zawarto z firmą Lockheed Missiles and Space Company. Nowa rakieta

Zakończenie narady ministrów państw — stron Układu Warszawskiego

Spotkanie uczestników z przywódcami polskimi

1 bm. zakończyła się w Warszawie narada ministrów spraw zagranicznych państw-stron Układu Warszawskiego.

Na naradzie omówiono problemy związane z przygotowaniem do zwołania europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy. Dokonano

jęto komunikat, który zostanie opublikowany w najbliższym czasie.

Wczoraj po południu I sekretarz KC PZPR Edward Gie



Na zdjęciu: uczestnicy spotkania w gmachu KC PZPR.
CAF — telefoto — Uchymiak

także wymiany poglądów i informacji na temat innych zagadnień międzynarodowych.

Na zakończenie narady przy

rek, przewodniczący Rady Państwa Józef Cyrankiewicz i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjęli w gmachu KC PZPR ministrów spraw zagranicznych państw-stron Układu Warszawskiego.

Jak już informowaliśmy w naradzie tej uczestniczyli ministrowie spraw zagranicznych Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego. (PAP)

Rokowania NRD z NRF i Senatem Berlina Zach.

W środę w stolicy NRD, równoległe do spotkania sekretarzy stanu NRD i NRF, toczyły się rozmowy między przedstawicielami NRD i Senatu Berlina Zachodniego, Guenterem Kohrem i Ulrichem Muellerem. Spotkanie Kohr — Mueller zostało poprzedzone dwugodzinna naradą ekspertów, którzy odbyli konsultacje również we wtorek. (PAP)

Z prac Biura Politycznego KC PZPR

Kierunki doskonalenia planowania i zarządzania

Na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR w dniu 30 listopada rozpatrzono informację „komisji partyjno-rządowej dla unowocześnienia systemu funkcjonowania gospodarki i państwa” o stanie prac komisji i dalszych kierunkach jej działalności. W posiedzeniu BP uczestniczyli członkowie prezydium komisji.

Biuro Polityczne zapoznało się z przedłożonymi przez komisję zasadniczymi kierunkami doskonalenia metod planowania i zarządzania oraz funkcjonowania gospodarki narodowej.

Komisja w swych pracach wzięła pod uwagę cały dorobek dyskusji przedzjazdowej, a zwłaszcza propozycje wyłożone na zebraniach partyjnych w wielkich zakładach przemysłowych, na przedzjazdowych konferencjach powiatowych i wojewódzkich partii oraz w dyskusji w środowisku inżynierów.

Minister handlu USA przybył do Polski

1 bm. przybył do Warszawy sekretarz stanu do spraw handlu USA — Maurice Stans. Towarzyszy mu jego zastępca — Harold B. Scott oraz grupa wyższych urzędników Departamentu Handlu i ekspertów.

Na lotnisku Okęcie gościa amerykańskiego powitał minister handlu zagranicznego — Kazimierz Olszewski.

W czasie wizyty w Warszawie min. M. Stans przeprowadził z członkami rządu polskiego rozmowy, których celem jest dokonanie przeglądu aktualnej sytuacji w stosunkach handlowych między Polską a Stanami Zjednoczonymi oraz omówienie możliwości ich dalszego rozwoju, jak również środków, których podjęcie jest konieczne dla ożywienia wzajemnej wymiany towarowej i współpracy gospodarczej. (PAP)

Dokończenie na str. 2

W sprawie rozwoju handlu

Odpowiedź A. Kosygina na list R. Nixona

W odpowiedzi na list prezydenta Nixona, premier ZSRR, Aleksiej Kosygin oświadczył, że dalsze rozszerzenie kontaktów handlowych i współpracy gospodarczej między ZSRR i USA byłoby zgodne z interesami obu krajów. Jak informuje agencja TASS, premier Kosygin przesłał ten list za pośrednictwem sekretarza stanu USA, Stansa, który w środę zakończył wizytę w Związku Radzieckim. Minister Stans, wręczył 20 listopada premierowi ZSRR list od prezydenta Nixona, w którym wyraża on nadzieję, że istnieją warunki ku temu, by oba kraje współpracowały ze sobą w dziedzinie handlu i przemysłu. (PAP)

Prenumeratę „Głosu” można już odnowić

„Ruch”, listonosze i urzędy pocztowe przyjmują zamówienia bez żadnych ograniczeń. Szczegóły podajemy codziennie na stronie przedostatniej.

Walki indyjsko — pakistańskie na obszarze Wschodniego Bengalu

Alarm przeciwlotniczy w Kalkucie

W strefie granicznej Pakistanu i Indii oraz w Bengalu Wschodnim w dalszym ciągu toczą się intensywne walki. Rozgłoszono pakistańską w Lahore we wtorkowych doniesieniach wieczornych utrzymywała, że żołnierze indyjscy podejmują ponownie niewielkie operacje na różnych obszarach Pakistanu Wschodniego za cenę „wielkich strat”. Rozgłoszono, że strona indyjska wykorzystuje czołgi i kieruje swych żołnierzy na wszystkie fronty.

Z Kalkuty doniesiono w środę, że poprzedniej nocy syreny obwieściły tam alarm przeciwlotniczy. Ołbrzymie to miasto, liczące 7 mln. mieszkańców, było przez pół godziny praktycznie zaciemnione.

W Delhi, w ramach tzw. obrony cywilnej, wezwano lekarzy i szpitale do gotowości przyjęcia w każdej chwili rannych. Władze nakazały przygotowania do zaciemniania miasta. Zarezerwowano pewną liczbę łóżek w szpitalach.

Indyjskie koła wojskowe, komentując wcześniejsze informacje o tym, że Pakistan zabronił cudzoziemcom wjazdu w rejon szosy łączącej Pakistan z ChRL — stwierdzają, iż ewentualne przesłanie sprzętu wojskowego tym szlakiem byłoby niezwykle utrudnione z powodu zasp śnieżnych na od

cinku szosy biegnącej przez góry Karakorum.

Indyjski rzecznik wojskowy zdementował doniesienia, jakoby wojska Indii uczestniczyły w atakach na wschodnio-pakistańskie miasta Sylhet i Džessore. Przyznał natomiast, że żołnierze indyjscy znajdują się na terenie wschodniobengalskim w dwu miejscach w Hilli i Balurghat.

Agencja AFP donosi z Dhaki, że w środę rano w biurze przywódcy Partii Ludowej Pakistanu Zachodniego, Ali Bhutto, nastąpiła eksplozja. Lokal został poważnie uszkodzony. Ofiar w ludziach nie było, ponieważ w chwili wybuchu w biurze nikogo nie było. (PAP)

Krajowa narada aktywu PGR w Naramowicach

W Naramowicach pod Poznaniem, odbyła się 1 bm. krajowa narada aktywu społeczno-gospodarczego PGR, poświęcona roli samorządu robotniczego w świetle Wytycznych na VI Zjazd PZPR.

Na naradzie ukazano w nowym świetle zadania samorządu robotniczego w PGR. Wynikają one — jak podkreślano — zarówno ze zwiększonych zadań produkcyjnych państwa, jak i obowiązków wobec załóg pracowniczych w dziedzinie poprawy warunków socjalno-bytowych.

Od VII Plenum KC PZPR istnieje atmosfera sprzyjająca rozwijaniu inicjatyw załóg w dziedzinie wzrostu produkcji roślniczej i hodowlanej. Zmiany w systemie zarządzania poważ-

A. Kosygin udaje się do Danii i Norwegii

Premier rządu radzieckiego Aleksiej Kosygin odwiedzi w tych dniach dwa państwa skandynawskie — Danię i Norwegię. 2 grudnia A. Kosygin przybędzie do Kopenhagi. Jego wizyta w Danii potrwa 4 dni. 5 grudnia uda się samolotem do Oslo. W Norwegii jego pobyt potrwa do 9 grudnia. PAP

Rada Bezpieczeństwa o problemie Rodezji

We wtorek, na drugim kolejnym posiedzeniu, Rada Bezpieczeństwa kontynuowała dyskusję na temat porozumienia zawartego między rządem brytyjskim a reżimem Rodezji Południowej.

Zabierając głos przedstawiciel Tanzanii stwierdził, iż porozumienie zawarte między Douglas Home'm a Ianem Smithem stanowi tragiczne i szkodliwe dla całego świata ukoronowanie polityki zdrady rządu brytyjskiego wobec afrykańskiego narodu Zimbabwe. PAP

Waszyngton o wizytach R. Nixona

Dokończenie ze str. 1

się, aby wynikiem wizyty prezydenta Nixona było nawiązanie stosunków dyplomatycznych między Waszyngtonem a Pekinem, lecz oczekuje, „lepszego zrozumienia wzajemnych stanowisk”.

Rzecznik prasowy Białego Domu R. Ziegler poinformował, że prezydent Richard Nixon przybędzie do ChRL w dniu 21 lutego z 7-dniową wizytą na zaproszenie rządu Chińskiej Republiki Ludowej.

Prezydent, któremu towarzyszyć będzie jego małżonka, odwiedzi Pekin, Hangzhou i Szanghaj. Wizyta w większości będzie poświęcona rozmowom z przywódcami chińskimi. Wraz z prezydentem do Pekinu uda się „niewielka grupa robocza”, m. in. sekretarz stanu USA W. Rogers i doradca do spraw bezpieczeństwa kraju H. Kissinger. PAP

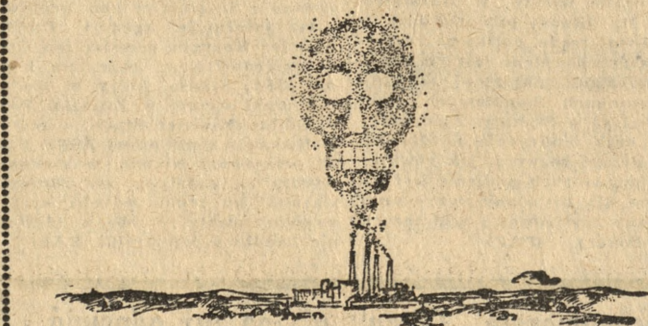
G. Meir w USA

Premier Izraela, Golda Meir rozpoczęła w środę 3-dniową wizytę w Stanach Zjednoczonych. Celem podróży Goldy Meir jest uzyskanie zwiększenia dostaw broni i sprzętu wojskowego przez Waszyngton, a zwłaszcza wznowienia sprzedaży samolotów bojowych typu „Phantom” dla Izraela. Golda Meir zabiegać też będzie o jak największe poparcie Stanów Zjednoczonych dla stanowiska Izraela w toku bliskowschodniej debaty na forum Zgromadzenia Ogólnego NZ. (PAP)

Nie trzeba 2 lata czekać na samochód

„Motozbyt” informuje, że zniesiono przepis ograniczający częstość nabywania samochodów osobowych „Fiat 125”, „Syrena” i „Moskwicz”. Poprzednio — jak wiadomo — obowiązywał 2-letni okres oczekiwania między kolejnymi zakupami tych samochodów. (PAP)

HUMOR I SATYRA



2 GŁOS WIELKOPOLSKI AR 2 XII 1971 Nr 286 (8639)

Obrady „Klubu Dziesięciu”

Rozbieżności w ocenie kryzysu walutowego

W środę przed południem wznowione zostały obrady „Klubu Dziesięciu” — grupy najbardziej uprzemysłowionych krajów świata zachodniego. Poprzedziło je spotkanie w wąskim gronie ministrów finansów krajów EWG i Wielkiej Brytanii, którego przebieg utrzymywany jest w ścisłej tajemnicy.

Obserwatorzy polityczni — po pierwszym dniu obrad w poniedziałek, kiedy sugerowano wręcz zerwanie konferencji — nieco bardziej optymistycznie zapatrują się na jej końcowy wynik, chociaż nie oczekuje się żadnych uchwał.

Wypowiedzi, złożone przez niektórych uczestników obrad, wskazują na rozbieżności w ocenie stanowiska zajętego przez amerykańskiego sekretarza skarbu Johna Connally'ego. Japoński minister finansów Mikio Mizuta oświadczył, że przemówienie Connally'ego, wygłoszone we wtorek, nie wniosło żadnych nowych aspektów, natomiast francuski minister finansów Giscard d'Estaing stwierdził, iż stanowisko USA w kwestii dewaluacji dolara stało się „bardziej elastyczne”. (PAP)

Grypa jeszcze nie ustępuje

Epidemia również w innych krajach

W dalszym ciągu w wielu rejonach kraju notuje się znaczną liczbę zachorowań na gripę. Wprawdzie na tych terenach, gdzie grypa wystąpiła najwcześniej, a więc głównie w Warszawie oraz województwach: warszawskim, opolskim, katowickim, białostockim — liczba nowych zachorowań wyraźnie maleje, jednak nadal jest ona dość wysoka. Natomiast tam, gdzie choroba zaatakowała stosunkowo niedawno — przede wszystkim na północy i zachodzie kraju — liczba chorych wzrasta.

Tegoroczna grypa, wywołana wirusem A-2 Hongkong, ma w niektórych przypadkach niebezpieczny przebieg. Niezwykle ważne jest

Francuskie futra jeszcze przed Gwiazdką

W bieżącym roku handel importuje dla pań wiele atrakcyjnych artykułów. Należą do nich m. in. francuskie futra z imitacji karakulów i norek. Ponieważ pierwsza ich dostawa — 5 tys. sztuk — spotkała się z dużym powodzeniem na rynku, zakupiono dodatkowo dalsze 3 tys. futra znajdują się w sklepach jeszcze przed Gwiazdką. (PAP)

U progu rewolucji naukowo-technicznej

Wypowiedź prof. dr. J. Kaczmarska

Przeobrażenia gospodarczo-społeczne kraju, których kierunki określiły Wytyczne zjazdowe i sformułowała uchwała VI Zjazdu partii opierają się na założeniu włączenia Polski w nurt rewolucji naukowo-technicznej.

Jaką mamy pozycję startową, w jaki sposób będziemy mogli sprostać trudnym wymaganiom tej rewolucji? Odpowiedzi na te i podobne pytania udzielił przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki, prof. dr Jan Kaczmarski.

— Dużo słyszymy i ostatnio mówimy o rewolucji naukowo-technicznej. Jak można bliżej określić to sformułowanie?

— Termin: rewolucja naukowo-techniczna pojawił się w latach sześćdziesiątych naszego stulecia. Mimo, że jest on ogólnie używany, nie ma precyzyjnej i powszechnie uzgodnionej definicji zjawiska lub grupy zjawisk noszących to miano. Najogólniej rewolucję naukowo-techniczną można określić jako gwałtowne przyspieszenie tempa rozwoju gospodarczego wskutek masowego stosowania innowacji. Przyspieszenie to wynika z ogromnego rozwoju badań naukowych i technicznych we własnym kraju oraz możliwości adaptacji wyników takich badań z innych krajów wysoko rozwiniętych. Cechą charakterystyczną rewolucji naukowo-technicznej jest więc swista, rozwijająca się spirala wzrostu gospodarczego, rozwoju nauki i badań technicznych.

Najłatwiej cechy rewolucji naukowo-technicznej uchwycić są w krajach najsilniej rozwiniętych gospodarczo. Są to dwa współzależne procesy. Duży potencjał gospodarczy umożliwia szybkie i masowe stosowanie w praktyce wyników prac badawczych i nowych rozwiązań technicznych, co przynosi wielokrotne i wielkie korzyści. To z kolei umożliwia przez znaczenie wielkich nakładów finansowych na wstępne badania i postęp techniczny. Tworzy się prawidłowość, w której wzrost gospodarczy i postępy rewolucji technicznej są połączone sprzężeniem zwrotnym.

— Z czym stajemy do startu w erę rewolucji naukowo-technicznej, jakie są nasze aktywa i pasywa?

— Patrząc najbardziej nawet krytycznie na nasze dotychczasowe dokonania, widzimy słabości do usunięcia i trudności do pokonania, nie można nie być optymistą. Ma my dobrą, zdolną i wykształconą, zaangażowaną kadrę naukową i techniczną. W zapleczu naukowo-technicznym gospodarki pracuje ok. 75 tys. badaczy i 250 tys. pracowników technicznych. Mamy w kraju ponad 500 tys. inżynierów i techników. W ostatnich latach nasze uczelnie techniczne opuszcza rocznie ok. 15 tys. młodych ludzi z dyplomami inżyniera lub magistra inżyniera. Ogromny to potencjał. Z wieloma krajami możemy w tej dziedzinie konkurować.

Mamy też już dostatecznie skrytalizowaną i jasną, długofalową politykę naukowo — techniczną, której zasady uwzględniają wszystkie współczesne problemy procesów badawczych i rozwojowych. Praktyka stosowania tych zasad jest nieustannie doskonalona.

Wzrost samodzielności i odpowiedzialności organizacji gospodarczych i rad narodowych w obecnych warunkach naszego kraju nie tylko nie jest sprzeczny z linią wzmacniania efektywności centralnego kierowania, ale jest konieczną drogą do jej realizacji.

Biuro Polityczne zaleciło komisji kontynuowanie prac w oparciu o dalsze szerokie konsultacje w celu konkretyzacji proponowanych rozwiązań w różnych dziedzinach gospodarki narodowej, jak również przedłożenie propozycji programu wprowadzania do praktyki całokształtu zmian w metodach funkcjonowania gospodarki.

W kolejnym punkcie obrad Biuro Polityczne — biorąc pod uwagę potrzeby umocnienia odpowiedzialności ogniw administracji państwowej i organizacji gospodarczych za rozwój rolnictwa oraz doskonalenia inspirowanej i kontrolnej roli instancji partyjnych — uznało za celowe przekształcenie Komitetów ds. Rolnictwa w Komisje Rolne przy Komitecie Centralnym, Komitetach Wojewódzkich i Powiatowych PZPR. Zalecono, aby w składzie powoływanych Komisji Rolnych mogli uczestniczyć członkowie kierownictwa odpowiedzialnej instancji ZSL oraz bezpartyjni specjaliści.

Zalecono komisji opracowanie dalszych propozycji odcinkowych zmian w metodach planowania i zarządzania, które byłyby możliwe do wprowadzenia w 1972 r.

Biuro Polityczne rozpatrzyło również niektóre problemy związane z przygotowaniem VI Zjazdu PZPR. (PAP)

go kraju jest zdolność tworzenia i praktycznego wykorzystywania innowacji. O postępie decyduje wysiłek umysłu, zdolności twórcze i organizacyjne jednostek i całego narodu. W wysiłku, który toczy się dziś na polu gospodarczym wygrywają ci, którzy mądrą i dobrze zorganizowaną pracą potrafią szybko wykorzystywać śmiałe koncepcje naukowców i wynalazców.

Zmiany zachodzące ostatnio w gospodarce oraz projektowana reforma pozwalają przy puszczać, iż mechanizm przepływu innowacji ze sfery nauki i techniki do produkcji znacznie działać znacznie sprawniej. I tak — zdecydowane już jest zwiększenie rangi technicznego przygotowania produkcyjnego. Zakłady doświadczalne, zajmujące się dostosowaniem nowości do technologicznych możliwości przemysłu, są rozbudowywane, tak iż w ciągu 5-latkich ich liczba zostanie podwojona. Umożliwia to usunięcie trudnej bariery dzielącej zaplecze naukowo-techniczne od producenta, który byłby często bezradny wobec trudności związanych z nową produkcją.

Wszystko to stwarza dobre warunki przygotowania się do rewolucji naukowo-technicznej. Nie oznacza to, że jej dokonanie będzie łatwe czy bezkonfliktowe. Potrzebne jest bowiem także przeobrażenie psychiki ludzkiej, wdrożenie pracowników wszystkich szczebli do myślenia kategoriami pracy pełnej inwencji, rzetelnej i solidnej, przynoszącej korzyść jednostkom i całemu społeczeństwu. Ma my jednak — podkreślił to raz jeszcze — potrzebne warunki wyjściowe, aby dokonać tych przeobrażeń z pełnym sukcesem. (PAP)

Projekt budżetu na 1972 r.

Dokończenie ze str. 1

Wynik zniżenia obowiązków w przyszłym roku przewiduje się również dalsze zmiany w polityce w stosunku do pozarolniczej gospodarki nieuspołecznionej. Po uchwaleniu przez Sejm ustawy o rzemiośle, zostaną dokonane odpowiednie zmiany w przepisach podatkowych, stwarzające dogodniejsze warunki działalności zwłaszcza drobnych rzemieślników i warsztatów usługowych.

Z prac Biura Politycznego

Dokończenie ze str. 1

Linia przewodnią przedkładanych propozycji jest wzmacnianie integracji roli planowania i podniesienia skuteczności centralnego planowania, stworzenie warunków dla ogólnego wzrostu efektywności gospodarowania oraz wyzwalania twórczej inicjatywy, przejawiającej się przede wszystkim w innowacjach i postępie techniczno-organizacyjnym.

Wzrost samodzielności i odpowiedzialności organizacji gospodarczych i rad narodowych w obecnych warunkach naszego kraju nie tylko nie jest sprzeczny z linią wzmacniania efektywności centralnego kierowania, ale jest konieczną drogą do jej realizacji.

Biuro Polityczne zaleciło komisji kontynuowanie prac w oparciu o dalsze szerokie konsultacje w celu konkretyzacji proponowanych rozwiązań w różnych dziedzinach gospodarki narodowej, jak również przedłożenie propozycji programu wprowadzania do praktyki całokształtu zmian w metodach funkcjonowania gospodarki.

W kolejnym punkcie obrad Biuro Polityczne — biorąc pod uwagę potrzeby umocnienia odpowiedzialności ogniw administracji państwowej i organizacji gospodarczych za rozwój rolnictwa oraz doskonalenia inspirowanej i kontrolnej roli instancji partyjnych — uznało za celowe przekształcenie Komitetów ds. Rolnictwa w Komisje Rolne przy Komitecie Centralnym, Komitetach Wojewódzkich i Powiatowych PZPR. Zalecono, aby w składzie powoływanych Komisji Rolnych mogli uczestniczyć członkowie kierownictwa odpowiedzialnej instancji ZSL oraz bezpartyjni specjaliści.

Zalecono komisji opracowanie dalszych propozycji odcinkowych zmian w metodach planowania i zarządzania, które byłyby możliwe do wprowadzenia w 1972 r.

Biuro Polityczne rozpatrzyło również niektóre problemy związane z przygotowaniem VI Zjazdu PZPR. (PAP)

Wydatki na cele socjalkulturalne, nie licząc nakładów inwestycyjnych w tej dziedzinie, zwiększają się o 4,8 mld. zł, a ich dynamika jest większa od tempa wzrostu dochodu narodowego i wyprzedza wzrost pozostałych wydatków budżetowych.

Większe o 2,9 mld. zł będą również środki na ochronę zdrowia (pokrywając koszty ubezpieczenia ludności rolniczej), m. in. dla poprawy różnego rodzaju świadczeń, zwiększenia norm żywienia chorych, norm wydatków na leki, dalszego rozwoju lecznictwa zamkniętego i otwartego.

Wzrost wydatków dotyczy również ubezpieczeń społecznych (o 6,8 proc.), przy czym niezależnie od powiększenia środków na zasiłki chorobowe, przewidziano poważną kwotę na rezerwę umożliwiającą złagodzenie rozpiętości w poziomie zasiłków chorobowych, wypłacanych pracownikom fizycznym i umysłowym.

W przyszłorocznym budżecie zwraca również uwagę projektowane wyraźne zwiększenie środków na szkolnictwo, co dotyczy szczególnie (11,5 proc. wzrostu) szkół wyższych. Projektując wydatki tej części budżetu, pomyślano zresztą o całym kompleksie związanych ze szkolnictwem spraw, a więc m. in. o poprawie samych warunków nauczania, podwyższeniu stawek na żywienie w internatach, zwiększeniu środków na kolonie i obozy młodzieżowe.

Zarówno w swej informacji, jak i w odpowiedzi na pytania, min. Trendota wyraźnie podkreślał, że wzrost akumulacji finansowej i wynikających stąd dochodów budżetowych zależy przede wszystkim od zwiększenia produkcji i usług, poprawy jej jakości i nowoczesności, obniżki kosztów wytworzenia. Przyszłoroczne założenia w tej dziedzinie nie oznaczają kresu możliwości. Rezerwy są w dalszym ciągu duże. Dlatego też, uwzględniając je, projekt przewiduje możliwość zwiększenia dochodów budżetowych z tytułu przyjętych dodatkowych zadań produkcyjnych. (PAP)

Ukazało się kieleckie „Echo Dnia”

W miastach woj. kieleckiego ukazała się 1 bm. nowa gazeta popołudniowa „Echo Dnia”.

Zywo zredagowane z bogatym serwisem informacyjnym pismo wzbudziło zainteresowanie nie wśród czytelników Kielecczyzny. (PAP)



POZNAŃ DZISIAJ I JUTRO

Przewodniczący Prezydium Rady Narodowej
Poznania Stanisław Cozaś odpowiada
na pytania Czytelników „Głosu“

Apel „Głosu“ — w ramach „Forum opinii — pytań — odpowiedzi“ odbił się szerokim echem wśród naszych czytelników — mieszkańców Poznania. Świadczą o tym prawie 200 listów, które napłynęły do redakcji. Zdecydowana większość z nich zawierała konkretne pytania dotyczące spraw miasta, głównie jednak jego rozwoju w najbliższej przyszłości. Nie zabrakło wskazań listów o charakterze interwencyjnym.

Upoważnieni przez przewodniczącego Prezydium RN Poznania, możemy zapewnić, że wszystkie listy zostały wnikliwie przeczytane, a uwagi w nich zawarte — odnotowane. Otrzymałyśmy także obietnicę, że udzielone zostaną nadawcom (jeśli tylko listy zawierają pełne nazwiska i adresy) odpowiedzi i wyjaśnienia w sprawach czysto interwencyjnych. Władze miejskie podkreślają bowiem, że nie może i nie powinno być spraw niezalutwych.

Przyjmując w tych dniach przedstawiciele redakcji „Głosu“ redaktorów Eugeniusza Cofę i Zbigniewa Mikę, którym udzielił odpowiedzi na pytania przesłane redakcji przez czytelników.

„Przedstawione pytania stanowią nie tylko bogaty przekrój zainteresowań poznaniaków sprawami miasta, jego rozwoju i wyglądu. Są one tak że wykazem problemów i spraw, które nurtują obywateli. Nie można tu zatem mówić o zagadnieniach białych, nie ważnych. Jeśli bowiem ktośkolwiek wyraża w swym liście troskę o prawidłowy rozwój Poznania, jeśli zwraca uwagę na rozmaite problemy, błędy lub przeszkody, jeśli podsuwa sposoby likwidacji zauważalnych niedomagań — trzeba, by został w miarę szczegółowo zapoznany z możliwościami lub drogami takiej likwidacji.“

W imieniu władz miejskich dziękuję przeto czytelnikom „Głosu“ za okazane szerokie zainteresowanie problemami Poznania, obejmujące tak dzień dzisiejszy jak i przyszłość. Mogę zarazem zapewnić, że są to wszystkie zagadnienia, którymi Prezydium Rady Narodowej żyje na co dzień. I choć niewątpliwie na szereg trudności, nie znaczy to, by je omijało i lekceważyło.

Wiele spraw poruszonych przez czytelników „Głosu“ doczeka się wyjaśnienia w późniejszym terminie, kiedy będzie można omówić założenia obecnej pięcioletki. Mogę jednak już teraz zapewnić, że jej projekt wnoszą szereg nowych, interesujących spraw. Rzecz w tym, byśmy mogli wykonać wszystko zgodnie z założeniami.



Przewodniczący Prezydium Rady Narodowej Poznania, Stanisław Cozaś (po lewej), przyjął dzienniki „Głosu“ — redaktorów Zbigniewa Mikę i Eugeniusza Cofę, którym udzielił odpowiedzi na pytania przesłane redakcji przez czytelników.

Fot. — K. Przychodźki

Budowa hoteli i wykorzystanie gazu ziemnego

1. L. Nowicki z Poznania pyta, kiedy nasze miasto zwiększy swoją bazę hotelową, tak bardzo potrzebna zwłaszcza z uwagi na Międzynarodowe Targi Poznańskie?

2. Kiedy otrzymamy gaz ziemny? Liczymy, że opinia obywateli miasta przyspieszy realizację tego ze wszech miar słusznego projektu, łączy się on bowiem z oczyszczeniem powietrza w Poznaniu oraz zaoszczędzeniem wysiłku ludzkiego — pisze inż. B. Korewa.

3. Ulice: Inowrocławska, Toruńska, Kruszwicka i Kostrzyńska na Osiedlu Warszawskim od 40 lat czekają na kanalizację. Czy można się spodziewać, że zostanie ona wkrótce zbudowana? — pyta M. Jabłoński.

Odpowiedź: Aktualna sytuacja hotelowa jest w Poznaniu istotnie bardzo niezadowalająca. Mamy 6 hoteli dysponujących 1048 łózkami. Łącznie z miejscami, którymi dysponuje PTTK można jednorazowo zakwaterować w Poznaniu 1243 osoby, nie licząc oczywiście kwatery prywatnych.

Co się jednak w dziedzinie hoteli zmieni? W 1972 roku zostanie oddany do użytku wyremontowany hotel „Lech”; zwiększy się także baza kwatery prywatnych z 1011 miejsc w 1970 roku do 1453 — w 1975 roku. Poczyniliśmy również starania, w wyniku których Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki przewidział w swoich planach budowę w Poznaniu luksusowego hotelu o 600 łózkach, wyposażonego w odpowiednie zaplecze gastronomiczne, garaże i parkingi. Zlokalizowaliśmy go wstępnie przy ul. Niezłomnych, obok Klubu Oficerskiego. Rozpoczęcie budowy nastąpi prawdopodobnie w 1975 r.

W sprawie gazu ziemnego mogę powiedzieć, że zostanie

on doprowadzony do Poznania z rejonu Ostrowa w I połowie 1973 roku. Dystrybucja tego gazu w naszym mieście rozpocznie się w II półroczu. Pierwszą otrzyma gaz prawobrzeżna strona Poznania.

Całkowite przestawienie miasta na gaz ziemny nastąpi w ciągu pięciu lat, przyjmując, że wszystkie zamierzenia inwestycyjne dotyczące przebudowy sieci gazowej Poznania zostaną zrealizowane do końca 1972 roku, co nie powinno natrafić na przeszkodę.

Gdy mowa o pięcioletce, to trzeba powiedzieć, że nie znalazło się w niej rozwiązanie potrzeb mieszkańców z domów przy Inowrocławskiej, Toruńskiej, Kruszwickiej i Kostrzyńskiej — w zakresie kanalizacji. Ze względu na ograniczone środki inwestycyjne takich podjęć nie można. Będziemy o tym pamiętać przy planowaniu inwestycji komunalnych na dalsze lata.

Trasy i ulice

1. Czytelnik — J. Kozacki pisze: gdy patrzę na korki powstające na moście Dworcowym przy chodzie mi na myśl — co będzie dalej? Czy zawsze trzeba będzie się tłoczyć i stać w kolejce samochodów długości po 200 m? Wydaje się, że błędy popełnione przy przebudowie owego mostu muszą być czym prędzej naprawione.

2. Mamy w naszym mieście taki układ tras kolejowych, że można je śmiało wykorzystać dla praw wewnętrznego komunikacji Poznania. Co w tej sprawie się robi? — pyta czytelnik z Obornik M. Rosada.

3. Czy nie można przyspieszyć budowy Trasy Hetmańskiej — pyta M. Zakoś.

4. T. Kupski pyta, czy nie trzeba by pomyśleć o budowie przebiegu dla pieszych nad torami kolejowymi na Dębcu (na wysokości ul. Wiśniowej)? O podobne przejście między Łazarem a Wilką dopomina się W. Ceglowska.

5. Kiedy zostanie zbudowane rondo u zbiegu ulic: Świerczew-

skiego, Grunwaldzka, Zeylanda? — interesuje W. Wiśniewski.

Odpowiedź: Liczne wątpliwości mieszkańców Poznania na temat tras, ulic i arterii miejskich łączy się w znacznej mierze z sytuacją, związaną z przebudową węzła „Kaponiera” i innymi robotami drogowymi. Zaczniemy od mostu Dworcowego.

Istotnie nie jest on przystosowany do takiego nasilenia ruchu. Toteż doraźnie chcemy poprawić sytuację przez ograniczenie na nim ruchu tramwajowego oraz poszerzenie pasa jezdni kosztem chodników, które przesunie się na zewnątrz. Są rozważane obie te koncepcje, choć nie wiadomo, z jakim rezultatem.

Generalnie sytuacja ulegnie zmianie na lepsze, gdy zostanie oddane do użytku skrzyżowanie „Kaponiera”, co nastąpi w końcu 1972 roku. Część podziemna tego węzła zostanie wykonana w 1973 roku. Poważnie oddział na ruch w mieście otwarcie trasy Hetmańskiej. Jej pierwszy odcinek

Głogowska — Dzierżyńskiego czynny będzie już w przyszłym roku, a drugi — do ulicy Starolekiej w 1973 roku. Szybkiej już tej inwestycji zrealizować się nie da.

Do gruntownej przebudowy mostu Dworcowego będzie można przystąpić dopiero po 1975 roku. Trzeba bowiem dodać, że jeszcze w bieżącej pięcioletce pozostaje do realizacji również druga część wiaduktu na Górczynie, trasa Chwaliszewska (do placu Wielkopolskiego), budowa ciągu drogowego Piekary — Dolna Wilda oraz przebudowa ulic: Nowoostrowskiej i Warszawskiej. Program jest więc przeładowany — ciężar na nim rozpocznie prace drogowe.

Z tych też względów trudno Prezydium podejmować nowe przedsięwzięcia postulowane przez mieszkańców Poznania, choć zdajemy sobie sprawę, że mają one często swoje głębokie uzasadnienie.

Nie da się też w tej pięcioletce załatwić budowy przystanków kolejowych na obszarze miasta. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych nie dysponuje na te cele środkami inwestycyjnymi. Jednocześnie wiadomo, że jeszcze pilniejsze są takie roboty, jak przebudowa węzła debieckiego, budowa przejazdów pod torami na Żeromskiego i Bema, czy wreszcie budowa pawilonu dworcowego na Górczynie.

Co się tyczy nowych przebiegów nad torami kolejowymi na Dębcu, to mogę odpowiedzieć częściowo. Wzrost ten — bardzo złożony skomplikowany — musi być poddany generalnej przebudowie. Jeszcze w tej pięcioletce powstanie plan takiej przebudowy i dopiero wtedy można będzie mówić o przejściach i przejazdach, które postulują obywatele. Wcześniej nie rozstrzygnięcie tych kwestii byłoby przedwczesne i chyba nierealne.

Jeśli natomiast chodzi o połączenie Wildy z Łazarem, to postulat ten spełni się po oddaniu do użytku Trasy Hetmańskiej.

Budowa ronda na skrzyżowaniu Świerczewskiego, Grunwaldzka, Zeylanda nastąpi pod koniec obecnej 5-latk.

Chciałbym przy tym dodać, że w latach 1971 — 1972 inwe-

stycje drogowe i mostowe Poznania pochłoną ponad miliard złotych.

Remonty domów

1. Pragnę zwrócić uwagę na niezadowalającą pracę Dzielnicowych Zarządów Budynków Mieszkalnych i Administracji Domów Mieszkalnych. Stosunki administracji — lokator, to sprawa, która od dawna zatruwa nam życie i moim zdaniem należy się nią gruntownie zająć — pisze K. Ryarczyk.

2. Remonty domów trwają zbyt długo, co łączy się często z ogromną niewygoda mieszkańców; bardzo wiele krytycznych uwag nasłuchujemy też jakoś wykonywanych prac remontowych i towarzyszących im marnotrawstwo materiałów. Trzeba w te sprawy — postuluje „stały czytelnik” — wkroczyć energicznie.

Odpowiedź: Trudno odmówić racji, zarówno w jednym jak i w drugim przypadku. Zdajemy sobie z tego sprawę i dlatego Prezydium Rady Narodowej Poznania opracowało program działania na lata 1972 — 1975 w tej dziedzinie. W programie tym kładziemy nacisk na zwiększenie roli samorządu mieszkańców, jako współgospodarza oraz na organizację wewnętrzną DZBM i ADM. Nowa forma działania tego samorządu ma prowadzić do przeniesienia kontroli społecznej ze sfery działalności postulatycznej do bezpośredniego zarządzania majątkiem miejskim, przy zachowaniu pełnej odpowiedzialności kierownictwa ADM za wyniki gospodarcze.

Jednocześnie, przeprowadzona została weryfikacja kadry pracowników umysłowych DZBM i ADM pod kątem przydatności na zajmowane stanowisko. Chodzi też o dokonanie przesunięć niektórych pracowników ze stanowisk biurowych do pracy w pionie technicznym.

Jestem przekonany, że oba przedsięwzięcia powinny dać pozytywne wyniki, co oczywiście nie zwalnia nas z obowiązku stałego śledzenia tych spraw i bieżącej kontroli instytucji odpowiedzialnych za administrowanie budynkami mieszkalnymi.

Drugi problem, to remonty. Racje mają obywatele Poznania, którzy krytykują mieszkańcami trwające roboty. Pragnę zapewnić, że Prezydium czyni wszystko, co tylko możliwe, by stan ten zmienić na lepsze. Zasadniczą winę ponoszą tu Dzielnicowe Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlane, gdzie często szwankuje organizacja pracy, zaopatrzenie i dyscyplina. Dostrzegając nadmierną dekoncentrację robót i niewłaściwe przygotowanie remontów. Faktem jest jednak i to, że brak izb zastępczych dla wykwaterowania lokatorów na czas remontu także znacznie komplikuje sytuację. Nie umniejsza to oczywiście problemu, który nadal nas trapi i każe szukać, być może i radykalniejszych rozwiązań.

Obecnie poczynione kroki dają rokowanie, że w tej dziedzinie nastąpi radykalna poprawa.

Komunikacja miejska

1. Wobec stałych kłopotów z komunikacją miejską proponuję powołanie do życia Społecznego Komitetu Rozwoju Komunikacji — pisze Romuald Lisiewicz.

2. Czy komunikacja tramwajowa będzie nadal podstawowym środkiem przewozu pasażerów w mieście? Jak się szanse na zwiększenie nowoczesnego taboru tramwajowego np. w postaci wozów typ 14? Pyta o to czytelnik podpisujący się: Zbigniew z Chwaliszewa.

3. Andrzej Tomaszewski porusza sprawy komunikacji miejskiej na trasach centrum — Ra-

taje, Rataje — Winogrody i centrum — Osiedle Warszawskie.

4. Trzeba przedłużyć linię tramwajową do Rudnicza i Osiedla Plewiska — postuluje pan Alojzy Kluczek.

5. O przedłużeniu linii autobusu „E” prosi w imieniu licznych mieszkańców pani Waleria Łęczna.

Odpowiedź: Rozumiem, że Czytelnik — Romuald Lisiewicz postuluje zaangażowanie sił społecznych przy rozwiązywaniu problemów komunikacji miejskiej. Postulat ten zbiega się w pełni z zamierzeniami Prezydium. Otóż przewidujemy wkrótce publiczną dyskusję na te tematy, podczas której obywatele Poznania będą mogli zabrać głos i przedłożyć swoje propozycje. Nie widzę też przeszkód w deklarowaniu pomocy ze strony osób prywatnych czy też organizacji społecznych, na rzecz usprawniania komunikacji miejskiej.

Do zrobienia jest w tej dziedzinie istotnie wiele. Nasze zamierzenia wychodzą na przeciw potrzebom, choć jeszcze w niedostateczny sposób. Spodziewam się, że znaczna poprawa w komunikacji nastąpi — choćby przez rozładowanie taboru na wielu liniach tramwajowych i autobusowych — po oddaniu do użytku trasy Hetmańskiej, łączącej bezpośrednio Grunwald z Wilką i Nowym Miastem.

Tramwaj jednak pozostanie nadal podstawowym środkiem komunikacji. Rzecz w tym, aby umożliwić miastu stały dopływ nowoczesnego taboru oraz modernizować torowiska.

Jeśli chodzi o tabor, to mamy zapewne dostawy dobrych wozów, szybkojeżdżących typu 102 N lub podobnych. Będzie się też tworzyć pasy wydzielonych torowisk tramwajowych umożliwiających pociągów.

Znacznie poprawi komunikację budowa linii tramwajowej ulica Piekary, jak również Alejami Marcinkowskiego przez Solną i Małą Garbary do trasy Chwaliszewskiej. Usprawni to połączenie Rataj i Osiedla Warszawskiego. Przewiduje się też linię tramwajową ulicami: Murawa, Szlagowska do trasy Chwaliszewskiej, co lepiej powiąże Winogrody z centrum.

Są to zamierzenia bliskie realizacji, bo objęte planami obecnego pięcioletnia.

Nie uda nam się jednak za dowoli mieszkańców Rudnicza i Osiedla Plewiska. Plany perspektywiczne nie przewidują tam budowy linii tramwajowych. Komunikację dla tamtejszych mieszkańców zapewni linia autobusowa, której otwarcie nastąpi po wykonaniu robót drogowych.

Mogę też poinformować, że linia autobusowa „E” zostanie połączona z linią „B” i przedłużona do Staroleki.

Zatrudnienie

1. Czytelnik podpisany „Poznanian” zapytuje, czy w naszym mieście występują trudności ze znalezieniem pracy?

Odpowiedź: Jak wynika z aktualnych danych Wydziału Zatrudnienia, jest tam zgłoszonych 250 osób poszukujących pracy. Tymczasem wolnych miejsc pracy jest w Poznaniu stale około 4 000. Jak więc widać, nie może być mowy o braku pracy. Przeciwnie — miasto nasze od dłuższego czasu odczuwa brak rąk do pracy, zwłaszcza w budownictwie. Ale nie tylko. Oto dla przykładu zakłady „Modena” mogą natychmiast uruchomić taśmę produkcyjną dla 40 kobiet, zakłady „Lechia-Pollena” — dla 80 kobiet, a około 200 do 300 kobiet może zatrudnić na pół etatach handel. Niestety, nie ma chętnych.

Dodam też, że znalezienie pracy jest obecnie — po zlikwidowaniu szeregu ograniczeń, — mniej kłopotliwe. Oto ponad 100 zakładów produkcyjnych uzyskało prawo angażowania bez pośrednictwa Wydziału Zatrudnienia.

Drugą grupę odpowiedzi przewodniczącego Prezydium RN Poznania, Stanisława Cozaśa na pytania czytelników „Głosu” zamieścimy w wydaniu jutrzejszym.

